

# Słowo na Premierę

Czwartego marca 1989 roku odbyła się w rzeszowskim teatrze premiera przedstawienia *Imieniny we Lwowie*. Nie, nie był to specjalnie ważny spektakl, może nawet stali bywalcy teatru przy ulicy Sokoła niezbyt dobrze pamiętają. Jednak dla mnie był niezwykle ważny, istotny. Wówczas to, moi rodzice po raz pierwszy zabrali mnie do teatru. Stop! Do dorosłego teatru, bo wcześniej ojciec przyprowadzał mnie na baje do Kacperka. Legendarnego aktora Siemaszki, Zdzisława Kozenia oglądałem więc w roli Staszka nie na samej premierze, a w 1990 roku, jakoś na wiosnę. Mija zatem dwadzieścia pięć lat, odkąd po raz pierwszy byłem w teatrze i to po raz pierwszy właśnie tu, w mieście, w którym kilka lat później poszedłem do liceum. Przyjazd do Rzeszowa w tym sezonie i reaktywowanie „Zza Kulis” to, wybaczenie Państwu, trochę dla mnie jak powrót do domu.

Wznowiliśmy pismo „Zza kulis”, no i jestem trochę akuzerem tych zmian, które w nim przeprowadziliśmy. Uznałem bowiem, że w dobie powszechnego Internetu i przy dostępie do Facebooka, informacyjny charakter tej teatralnej gazety należy zmienić. Uznałem, że owszem, gazeta powinna wychodzić, ale raczej o profilu kontekstowym wobec przygotowywanych premier. Chciałbym, by każdy numer naszego pisma pokazywał Państwu tropy interpretacyjne, ale też daleki jestem od drukowania tu naukowych dysertacji i akademickich analiz. Zresztą, sami Państwo na kolejnych stronach przeczytacie, że publicystyka jest „za kulisami” bardzo pożądana.

Do pracy zaprosiłem grupę licealistów i studentów oraz absolwentów miejscowych szkół. Chociaż jest z nami również Mateusz pochodzący z mojego rodzinnego Łańcuta. Wyselek-

cjonowałem tych najlepiej piszących i najciekawszych, po lutowych warsztatach, na które zgłosiło się pół setki młodych osób. Trzymacie Państwo w rękach plon ich pracy.

Rzeszowska scena, ku mojej bezmiernej radości pnie się w górę w nieformalnym rankingu ogólnopolskich teatrów. Po premierze *Balladyny* została zauważona na najważniejszym festiwalu w Krakowie, za chwilę ten tytuł pojedzie na istotny festiwal do Opola. Scena ta w marcu natomiast otwiera się na lokalność, adaptując sztukę Bałuckiego, dziejącą się w Galicji. Komedia opisuje przywary szlachty, mielizny władzy, zaha- cza gdzieś o naszą codzienność, terażniejszość.

Zapraszam do lektury „Zza Kulis”, zresztą nie bez obaw, bowiem to pierwszy numer po długiej przerwie. Ciekaw jestem, co Państwo sądziecie o naszej pracy. A może macie jakieś propozycje, pomysły, może coś chcielibyście nam zasugerować. Serdecznie zapraszam do kontaktu mailowego.

**Bartłomiej Miernik** – absolwent wiedzy o teatrze Akademii Teatralnej w Warszawie, redaktor naczelny „Zza kulis”.

Zespół redakcyjny:

Bartłomiej Miernik (redaktor naczelny), Sylwia Szyszka (sekretarz redakcji), Anna Micał, Natalia Chrapek, Anna Fiedeń, Marta Skoczylas, Łucja Olszewska, Natalia Kazyuk, Piotr Woszczak, Filip Łach, Andrzej Zasadni, Mateusz Kucab.

Korekta: Anna Fiedeń

Opieka redakcyjna: Martyna Kasprzak

Layout, opracowanie graficzne i redakcja techniczna: Krzysztof Klimek

Wydawca: Teatr im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie

Adres redakcji: ul. Sokoła 7/9, 35-010 Rzeszów

Adres mailowy: zzakulis@teatr-rzeszow.pl

Druk: Drukarnia RESPRINT Rzeszów

Nakład: 1000 egz.

Na okładce wykorzystano zdjęcie Krzysztofa Klimka